

nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA 6 (473) 8 LUTEGO 2026 R.

(do użytku wewnętrznego)

Wy jesteście światłem świata

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów:
«Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.
Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie».

WY JESTEŚCIE ŚWIATŁEM ŚWIATA

Chrystus jest słońcem sprawiedliwości, dlatego nazywa swoich uczniów światłem świata, ponieważ przez nich, przekazuje całemu światu światło swego poznania. Oni ukazawszy światło prawdy, usunęli z serc ludzkich ciemności błędu. Także i my staliśmy się światłem, będąc niegdyś ciemnością, jak to pisze Apostoł: "Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu; postępujcie jak dzieci światłości". A zatem, skoro radujemy się uwolnieniem od mroków błędu, postępujmy w świetle, jako synowie światłości.

SŁOWO DUSZPASTERZA

Prowincjonalizm ma wiele twarzy, ale dwie z nich spotykam najczęściej i obie wydają się dziś szczególnie groźne. Jedna dotyczy miejsca, druga czasu. Pierwsza zamyka myślenie w granicach najbliższej okolicy, druga zamyka je w teraźniejszości. Obie karmią się wygodą. Obie udają zdrowy rozsądek. Obie w rzeczywistości są rezygnacją z wysiłku myślenia.

Prowincjonalizm miejsca. Prowincjonalizm miejsca polega na przekonaniu, że to, co dzieje się najbliżej mnie, wyczerpuje obraz rzeczywistości. Moja ulica, moja parafia, moje miasto, mój region stają się miarą wszystkiego. To, co dalej, jest albo nieistotne, albo podejrzane. W najlepszym razie egzotyczne. W najgorszym wrogie. Taki sposób patrzenia rodzi się nie z miłości do tego, co bliskie, lecz z lęku przed tym, co szersze. Człowiek prowincjonalny nie kocha swojej małej ojczyzny, on się nią zasłania. Używa jej jak muru, który chroni go przed pytaniami, porównaniami i niewygodnymi wnioskami.

Widać to w rozmowach, w których argumentem staje się zdanie, u nas zawsze było inaczej, u nas to nie przejdzie, u nas się tego nie robi. Używane z dumą, jakby lokalny zwyczaj był objawieniem, a nie tylko jednym z wielu możliwych sposobów życia. Tymczasem to, co lokalne, nabiera sensu dopiero wtedy, gdy zostanie zestawione z tym, co powszechne. Bez tego porównania tradycja zamienia się w nawyk, a tożsamość w przyzwyczajenie.

Prowincjonalizm czasu. Jeszcze groźniejszy wydaje się prowincjonalizm czasowy. To przekonanie, że liczy się tylko to, co nowe, aktualne, świeże. Wszystko, co dawne, zostaje uznane za zużyte, nieaktualne, czasem wręcz głupie. Jakby poprzednie pokolenia żyły w zbiorowym błędzie, a dopiero teraz pojawiło się światło. Taki sposób myślenia jest niezwykle arogancki, choć często maskuje się językiem postępu i otwartości. W rzeczywistości jest to zamknięcie w bardzo wąskim wycinku czasu, w kilku dekadach, czasem nawet w kilku latach.

Człowiek dotknięty prowincjonalizmem czasowym odrzuca przeszłość, bo wymaga ona cierpliwości. Trzeba czytać, słuchać, uczyć się języka, który nie zawsze jest łatwy. Trzeba zgodzić się na to, że nie wszystko zostało wymyślone wczoraj. Trzeba przyjąć, że mądrość bywa starsza od nas i nie potrzebuje naszej zgody, aby pozostać mądrością. Łatwiej więc uznać dawne myślenie za przestarzałe, a dawnych ludzi za naiwnych.

A przecież to, kim jesteśmy dziś, nie wzięło się znikąd. Język, którym mówimy, pojęcia, którymi myślimy, instytucje, w których funkcjonujemy, wartości, które uznajemy lub odrzucamy, wszystko to ma swoją historię. Jesteśmy ogniwem w długim łańcuchu, nawet jeśli nie lubimy tego słowa. Próba odcięcia się od przeszłości jest jak próba życia bez korzeni. Przez chwilę można udawać, że to działa, ale prędzej czy później pojawia się pustka.

Czy chcę słuchać? Prowincjonalizm miejsca i prowincjonalizm czasu często idą w parze. Ten, kto zamyka się w swojej okolicy, zwykle zamyka się też w swoim momencie dziejowym. Ten, kto nie chce słuchać innych przestrzeni, nie chce też słuchać innych epok. W obu przypadkach chodzi o to samo, o niechęć do przekraczania siebie. O lęk przed tym, że spotkanie z czymś większym mogłoby podważyć własne schematy.

Chciałbym zatem, żeby wybrzmiały pewne pytania. Czy naprawdę jesteśmy tak wyjątkowi, by sądzić, że wszystko zaczyna się od nas? Czy naprawdę nasze doświadczenie jest tak pełne, że nie potrzebuje ani geograficznego, ani historycznego dopełnienia? I wreszcie, czy prowincjonalizm, który tak chętnie wytykamy innym, nie stał się cichym lokatorem naszego własnego myślenia?

Wyjście z prowincji, tej przestrzennej i tej czasowej, nie polega na porzuceniu tego, co bliskie, ani na bezkrytycznym zachwycie nad tym, co nowe. Polega na poszerzeniu perspektywy. Na zgodzie, że jesteśmy częścią większej opowieści, rozciągniętej w przestrzeni i w czasie. Dopiero w takim horyzoncie to, co lokalne, może stać się naprawdę ważne, a to, co dawne, naprawdę żywe.

Ks. Mateusz Szerszeń CSMA

TYŚ MOJĄ MIŁOŚCIĄ



Usycham, Panie, za Tobą, Ty godzien nieskończonej miłości, boś Ty początkiem i ostatecznym celem moim, moim Uwieńczeniem i Ojcem moim, a ja - Twoim dzieckiem. O mój Jezu, Tyś moją Miłością, Tyś wszystkim dla mnie. Udziel mi łaski wytrwania w dobrem. Boże, pospiesz mi na pomoc - nie odsuwaj Twych rąk ode mnie. Jezus i Maryja!

ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

Współczucie Samarytanina: kochać, niosąc ból bliźniego– to wybrany przez Ojca Świętego temat XXXIV Światowego Dnia Chorego, przypadającego 11 lutego 2026 roku. Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie pokazuje, że współczucie jest cechą, która wyróżnia czynną miłość. To nie teoria ani sentymentalizm. „Okazywanie współczucia zakłada głębokie emocje, które skłaniają do działania. Jest to uczucie wypływające z wnętrza i prowadzące do zaangażowania się w cierpienia innych” - **Leon XIV.**

PRZEZ ŚWIĘTE NAMASZCZENIE



Przez święte chorych namaszczenie i modlitwę kapłanów cały Kościół poleca chorych cierpiącemu i uwielbionemu Panu, aby ich podźwignął i zbawił; a nadto zachęca ich, aby łącząc się dobrowolnie z męką i śmiercią Chrystusa, przysparzali dobra Ludowi Bożemu. Choroba może prowadzić do niepokoju, do zamknięcia się w sobie, czasem nawet do rozpaczy i buntu przeciw Bogu, ale może także być drogą do większej dojrzałości, może pomóc lepiej rozeznać w swoim życiu to, co nieistotne, aby zwrócić się ku temu, co istotne. Bardzo często choroba pobudza do szukania Boga i powrotu do Niego.

Msza św. w intencji chorych i cierpiących 11 lutego br.
- w naszym kościele
godz. **12.00.**
- w kaplicy św. Michała Arch. DPS
godz. **10.00**.

Fundamenty wiary (23)

Magisterium Kościoła Katolickiego

Magisterium Kościoła jest to instytucja, która pełni kluczową rolę w interpretacji nauki katolickiej oraz w kierowaniu wiernymi. Obejmuje wszystkich biskupów, a w szczególności papieża, który jest jej najwyższym autorytetem. Magisterium chroniąc i wyjaśniając prawdy wiary oraz moralności w świetle tradycji Kościoła i Pisma Świętego, opiera się na dwóch głównych źródłach: Piśmie Świętym oraz Tradycji Kościoła. Te dwa filary stanowią fundament dla wszystkich nauk oraz podejść do zagadnień etycznych i moralnych, które pojawiają się w dynamicznie zmieniającym się świecie.

Wspomnienia liturgiczne w tym tygodniu

9 lutego
św. Apolonia,
dziewica i męczennica

10 lutego
św. Scholastyka,
dziewica

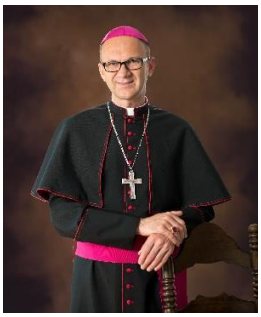
11 lutego
Najświętsza Maryja Panna z Lourdes
św. Grzegorz II,
papież

12 lutego
bł. Reginald z Orleanu,
prezbiter
bł. Humbelina,
mniszka

13 lutego
bł. Jordan z Saksonii,
zakonnik, prezbiter

14 lutego
święci Cyryl,
mnich,
i Metody,
biskup,
patroni Europy
św. Walenty,
biskup i męczennik

BISKUP JÓZEF DĄBROWSKI - MICHALITA,



2 lutego 2026 roku w katedrze pw. Chrystusa Króla w Hamilton w Kanadzie odbył się ingres nowego ordynariusza diecezji – bp. Józefa Dąbrowskiego michality, który święcenia biskupie otrzymał w roku 2015. Urodził się w 1964 roku w Wysokiej Strzyżowskiej (diecezja przemyska). Studiował we Włoszech na Instytucie Teologicznym św. Piotra w Viterbo, gdzie w 1991 roku przyjął święcenia kapłańskie. To drugi biskup wywodzący się ze Zgromadzenia św. Michała Arch. Pierwszym był ordynariusz diecezji radomskiej - śp. bp Jan Chrapek.

SKUTECZNY ORĘDOWNIK

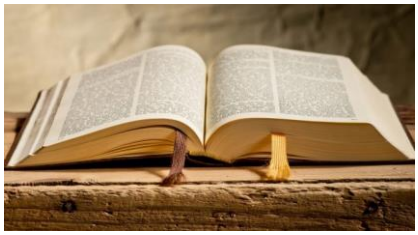
Księdza Markiewicza za świętego uważali nie tylko ci, którzy z nim współpracowali i których wychowywał, ale także ci, którzy odwiedzali go w Miejscu Piastowym. Przyjeżdżali tam, by prosić go o modlitwę, wierząc w skuteczność błagań tego świątobliwego męża Bożego z podkarpackiej ziemi. W opinii świętości ks. Br. Markiewicz umierał i w opinii świętości żył. W kolejnych wydaniach „Naszego Słowa” pokażemy świadectwa tych, którzy doświadczyli owoców orędownictwa Założyciela Michalitów. W naszym kościele mamy Jego relikwie. Z ufnością powierzajmy Mu nasze sprawy i nasze troski.



Modlitwa o uzdrowienie za przyczyną bł. ks. Bronisława Markiewicza

Panie, Jezu Chryste,
który przeszedłeś przez życie
pochylając się nad każdym
ludzkim cierpieniem,
proszę Cię przez wstawiennictwo
błogosławionego
ks. Bronisława Markiewicza
o cud uzdrowienia dla ...

MODLITWA PSALMAMI (5)



Psalm 143 jest jednym z Psalmów pokutnych. Wyraża wewnętrzny dramat grzesznego człowieka, który świadomy własnej słabości, pragnie pojednania z Bogiem i liczy na Jego miłosierdzie. Gdy człowiek nie widzi Bożego oblicza, popada w rozpacz, a nawet zmierza ku śmierci. I właśnie w tej krańcowej sytuacji odnajduje ufność w Bogu, który nigdy nas nie opuszcza.

Usłysz, o Panie, moją modlitwę,
przyjm moje błaganie w wierności swojej, wysłuchaj mnie w swej sprawiedliwości!
Nie pozywaj na sąd swojego sługi, bo nikt żyjący nie jest sprawiedliwy przed Tobą.

SZCZĘŚLIWI

Jezus spotykając zwykłych mieszkańców osad, wsi i miast mówił językiem prostym, znanym i zrozumiałym. Jezus mówił do ludzi w języku aramejskim, używanym na co dzień przez zwykłych mieszkańców Palestyny. - Szczęśliwi ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie - tak święty Mateusz zapisał słowa Jezusa Chrystusa. Ewangelista Mateusz zapisał słowo Jezusa jako greckie słowo makarioi - szczęśliwi. Jezus Chrystus spełnia dla każdego pragnienie codziennego szczęścia - pragnienie największej, wiecznej i nigdy nie wyczerpanej Miłości. Miłość Jezusa prowadzi do pełni codziennego, zwykłego szczęścia. Miłość Jezusa prowadzi do królestwa niebieskiego. Królestwo niebieskie to codzienne życie w pełnym zjednoczeniu z Jezusem.

BK

INTENCJE PAPIESKIE

Luty:

Aby nieuleczalnie chore dzieci i ich rodziny otrzymały pomoc medyczną i wsparcie oraz nigdy nie traciły siły i nadziei.

NIEDZIELA INWESTYCYJNA

Za tydzień „niedziela inwestycyjna”. Zebrane fundusze będą przeznaczone na pokrycie kosztów prac remontowych w naszym kościele.
Ofiarę można złożyć na tacę lub „on-line” na parafialne konto:

NADSAŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
68 9430 0006 0040 9092 2000 0001

Wszystkim ofiarodawcom - za życzliwe wsparcie serdeczne dziękujemy. „Bóg zapłać”.

POWIERZMY SIĘ ŚW. JÓZEFOWI



W najbliższy piątek – **13 lutego br. o godz. 17.00** w sali teatralnej odbędzie się pierwsze spotkanie informacyjne dla osób, które wyrażają wolę i potrzebę uczestnictwa w ćwiczeniach duchowych przygotowujących do osobistego oddania się w opiekę św. Józefa. Do udziału zachęcamy i zapraszamy wszystkich Parafian; kobiety, mężczyzn i młodzież.
Powierzmy się Jemu osobiście, powierzmy Mu nasze rodziny, nasze troski i codzienne sprawy. Uczestnictwo w 33 dniowych ćwiczeniach nie rodzi zobowiązania do przynależności w stałych strukturach jakiejkolwiek wspólnoty.



W życiu każdego chrześcijanina Walentynki powinny być codziennie, nie tylko raz w roku. Każdego dnia powinien okazywać miłość i szacunek ukochanej osobie. „Miłość jest tym, co stanowi o doskonałości moralnej człowieka, jego podobieństwie do Boga”.

(Jan Paweł II)

ORGANY



Nasze organy należą do najlepszych w swym gatunku, ale wymagają wielu napraw i rekonstrukcji. Zostały zbudowane w 1953 roku przez jedną z najbardziej cenionych, trudniących się budową organów firmę Steinmeyer G.F. & Co. Zostały stworzone dla ewangelickiej parafii Pauluskirche w Pforzheim. W 1999 roku parafię rozwiązano, a kościół rozebrano. Zdemontowane organy zakupiła nasza parafia je i sprowadziła do Stalowej Woli w roku 2002. Prace przy stawianiu instrumentu przeprowadziła firma Tadeusza i Sławomira Piotrowskich. W kronikach naszej parafii znajduje się niewielka wzmianka na ten temat z dnia 23 czerwca 2002:

„W naszym kościele po raz pierwszy zabrzmiała muzyka organowa”.

DOBRE KALORIE



Gdy w „Tłusty czwartek” fachowcy od diety będą liczyć złe kalorie i ostrzegać przed ich nadmiarem, my będziemy się delektować smakiem pączków nadziewanych marmoladą, czekoladą, różą… . A może w tym dniu podarujemy komuś pączka nadziewanego... miłością. Taką wysokokaloryczną. I niech się dietetycy nie martwią, bo nadmiar miłości jeszcze nikomu nie zaszkodził.

p-Q

INTENCJA ZA MIASTO STALOWA WOLA:

Luty:
Za chorych i pracowników służby zdrowia

Parafia Rzymskokatolicka
p.w. Trójcy Przenajświętszej

adres: Ofiar Katynia 57,
37-450 Stalowa Wola;
www.stalowawola-michalici.pl